

nywano, lecz z tymi, którzy ko-
chają Ojczyznę, pracując dla siebie
— pracują dla Niej, by była Wiel-

ka, Silna, Katolicko - Narodowa.
Pyclik Franciszek.
Bielsko, dn. 16. XI. 1931 r.

Pamiętaj!

Z Nowym Rokiem

należy uiszczyć zaległą prenumeratę i wpłacić przed-
płatę na rok 1932

Od regularnego wpłacania prenumeraty
zależy byt i rozwój wydawnictwa.

Manifestacja narodowa w Bielsku.

W Nr. 306 „Gazety Warszawskiej” czytamy.

Od 30 lat siedzibą polskich organizacji narodowych w zniemczonym Bielsku, jest Dom Polski. Dla uczczenia 30-letniej rocznicy wykupna tego domu, oraz 20-letniej rocznicy śmierci twórcy tej placówki, ś. p. ks. Stanisława Stojałowskiego, Związek towarzysztw polskich, głównie robotniczych mieszczących się w tym domu, zwołał zjazd na 4 października do Bielska.

W piątek, 2 października, po południu, przybyła do Domu Polskiego policja, przeprowadziła 4-godzinną rewizję, poczem aresztowała głównego organizatora zjazdu, redaktora Edwarda Zajączka. Pomyślono się, sądząc, że tego rodzaju zarządzenie przeszkodzi zjazdowi. Prezes prof. Ferens, wraz z innymi, zajęli się energicznie zjazdem, wszystko na czas składnie zostało przygotowane. Starania wydobyć red. Zajączka z

policyjnego aresztu, były narazie bezskuteczne.

Na uroczysty zjazd przybyli: prezes Stronnictwa Narodowego, senator Joachim Bartoszewicz z Warszawy, posłowie T. Bielecki, ks. Błaszczyk, T. Lech, J. Matłosz, Pobożny, Rymar i Wierczak, liczne organizacje obozu narodowego z sąsiednich powiatów, delegacja z Katowic, organizacje sokole, Obozu Wielkiej Polski, straży pożarnej, 3 orkiestry, oraz liczne rzesze ludności. Sala Domu Polskiego i sąsiednie pokoje wypełniły się do ostatniego miejsca. Po wyborze honorowego prezydium przewodniczący zjazdu, prezes okręgu krakowskiego, poseł Stanisław Rymar, otworzył zebranie przemówieniem serdecznym i głębokim w treści. Następnie odczytał listy i telegramy. Szczególnie gorąco witano powitalne listy: prezesa Stojałowczyków,